

Ciepły promień słońca budzi mnie
I czuję już, to będzie dobry dzień.
Zapach Twojej skóry sprawia, że
Tak cudnie jest, że aż żyć się chce.

Nie potrzeba mi głośnych ulic, kawy, łez
Nie potrzeba mi gwiazdki z nieba, blasku świec
kiedy jesteś bardzo blisko mnie
W telefonie słyszeć taką treść: nie ma mnie, nie ma mnie.

Zabierz nas gdziekolwiek tylko chcesz,
Już teraz wiem, życie podróżą jest
Boso tańczyć chcę, chociaż właśnie pada deszcz
Przecież nie zniknę, nie rozpląnę się

Nie potrzeba mi głośnych ulic, kawy, łez
Nie potrzeba mi gwiazdki z nieba, blasku świec
Kiedy jesteś bardzo blisko mnie
W telefonie słyszeć taką treść: nie ma mnie, nie ma mnie.

Wolnym krokiem w deszczu ide, bo
Wolnej głowie wcale nie przeszkadza to
Wszystko w swoim rytmie toczy się
Życie ma swój sens więc:

Nie potrzeba mi głośnych ulic, kawy, łez
Nie potrzeba mi gwiazdki z nieba, blasku świec
Kiedy jesteś bardzo blisko mnie
W telefonie słyszeć taką treść: nie ma mnie, nie ma mnie. x2